

Sygn. akt I KO 33/22

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron w dniu 11 maja 2022 r.

w sprawie T. F. skazanego z art. 197 § 1 k.k. i innych,

wniosku skazanego o wznowienie postępowania

prawomocnie zakończonych wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt II AKa [...],

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w J.

z dnia 24 czerwca 2020 r., sygn. akt III K [...],

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej
bezzasadności.**

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 14 lutego 2022 r. (skierowanym do Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Najwyższego) skazany T. F. zwrócił się o wznowienie w/w postępowania z uwagi na ujawnienie się nowych faktów i dowodów mających świadczyć, że nie dopuścił się przypisanych mu przestępstw (art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.), co z kolei prowadzi w jego ocenie do bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.

Wniosek ten w dniu 17 marca 2022 r. został przekazany do Izby Karnej Sądu Najwyższego. W dniu 10 marca 2022 r. do Sądu Apelacyjnego w [...] wpłynęło pismo skazanego o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu celem sporządzenia stosownego wniosku o wznowienie postępowania.

Kolejnym pismem z dnia 14 kwietnia 2022 r. (22 kwietnia 2022 r. data wpływu do Sądu Najwyższego) skazany powołując się na te same okoliczności, które podniósł w pierwszym piśmie, ponowił wniosek o wznowienie podkreślając, że jest niewinny.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że o sposobie rozstrzygnięcia pisma procesowego decyduje sąd, któremu pismo to przekazano. Uwaga ta jest konieczna wobec faktu, że skazany jest przekonany, iż przekazanie przez Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Najwyższego jego wniosku do Izby Karnej tego Sądu jest równoznaczne z koniecznością wznowienia postępowania. Tymczasem jest to czynność jedynie formalna, polegająca na przekazaniu pisma (wniosku) właściwemu organowi do rozpoznania, bez jakichkolwiek uprawnień do wskazywania kierunku jego rozstrzygnięcia, gdyż takie postąpienie naruszałoby zasadę niezawisłości sądu.

Podkreślić więc trzeba, że instytucja wznowienia postępowania jest jednym z nadzwyczajnych środków zaskarżenia, którego procesowe uruchomienie może nastąpić wyłącznie na podstawie przesłanek ściśle określonych w ustawie. Przesłanki te są sprecyzowane w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k. oraz w art. 542 § 3 k.p.k. Z kolei przepis art. 545 § 3 k.p.k. nakłada na sąd właściwy do rozpoznania wniosku o wznowienie postępowania wymóg przeprowadzenia wstępnej kontroli okoliczności przedstawianych przez osobę występującą z inicjatywą wszczęcia procedury wznowienia postępowania. Taki kształt regulacji ustawowej oznacza zatem, że na sąd nałożony jest obowiązek odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie, gdy został on sporządzony i podpisany osobiście przez skazanego, jeżeli już z samej treści tegoż wniosku wynika, iż jest on w oczywisty sposób bezzasadny. Zgodnie z tym przepisem sąd odmawia przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania bez wzywania strony do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku wynika jego oczywista bezzasadność. Decydująca jest sama treść wniosku o wznowienie, który może być oczywiście bezzasadny z różnych powodów. Pod pojęciem „oczywistej bezzasadności wniosku” - poza sytuacją wymienioną wprost w powołanym przepisie - należy rozumieć takie przypadki, w których jako przyczynę wznowienia postępowania

wskazano okoliczność niemieszczącą się w ustawowych podstawach wznowienia postępowania, albo też w ogóle nie podano żadnych podstaw wznowienia. Za oczywiście bezzasadny należy uznać też taki wniosek, w którym jedynie formalnie odwołano się do wskazanej w Kodeksie postępowania karnego podstawy wznowieniowej, ale nie wyeksponowano konkretnych okoliczności przemawiających za wznowieniem postępowania albo przywołano okoliczności, które w powołanej podstawie wznowieniowej ewidentnie się nie mieszczą. Oczywiście bezzasadność wniosku może wynikać zatem nie tylko z faktu, że jego autor odwołuje się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania. W grę mogą wchodzić jeszcze inne powody, dla których wniosek jawi się jako oczywiście bezzasadny, przy czym praktyka orzecznicza pokazuje, że powodami tymi są często wskazanie przez zainteresowaną osobę jako mających uzasadniać wznowienie podstaw, które nie są przewidziane w ustawie, przy ograniczeniu się do twierdzenia, że dany wyrok jest niesprawiedliwy. A zatem w sytuacji, gdy wnioskodawca tylko pozornie lub zupełnie nietrafnie kwalifikuje je do którejś z podstaw wznowienia postępowania, podczas gdy do nich nie mogą być zaliczone. Co istotne i co należy wyraźnie podkreślić to fakt, że w trybie art. 545 § 3 k.p.k. sąd nie rozpoznaje merytorycznie wniosku i nie bada także jego zasadności pod kątem ewentualnych podstaw wznowienia. Natomiast wniosek taki podlega kontroli o charakterze *quasi* formalnym, pod kątem hipotetycznej możliwości wznowienia (*por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 26 kwietnia 2021 r., V KO 18/21, LEX nr 3245367; 26 maja 2021 r., III KO 22/21, LEX nr 3302844; 24 listopada 2021 r., V KO 83/21, LEX nr 3330849; 25 września 2015 r., II KO 49/15, OSNKW 2016, z. 1, poz. 5*).

Należy przypomnieć, że wniosek o wznowienie postępowania prawomocnie zakończonego może opierać się jedynie na konkretnie wskazanych przesłankach, wymienionych w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k. i art. 540b k.p.k. Zgodnie z art. 540 § 1 k.p.k. postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli: 1) w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia; 2) po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że: a) skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie

podlegał karze; b) skazano go za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary; c) sąd umorzył lub warunkowo umorzył postępowanie karne, błędnie przyjmując popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu.

Odnosząc powyższe uwagi do realiów rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, iż żadne z pism skazanego T. F. nie zawiera argumentacji, która pozwoliłaby na ustalenie, że w sprawie miały miejsce okoliczności uzasadniające wznowienie postępowania ujęte w art. 540 § 1 k.p.k. Autor wniosku odwołał się do przepisu art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., a związane z jego treścią okoliczności miałyby prowadzić w konsekwencji do powstania bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. (w postaci innej okoliczności wyłączającej ściganie), zatem miałyby zaktualizować się podstawa wznowienia postępowania z urzędu z art. 542 § 3 k.p.k. Rzecz jednak w tym, iż żadna z przytoczonych w piśmie skazanego okoliczności nie spełnia kryteriów ustawowych podstaw wznowieniowych.

Należy przypomnieć, że postanowieniem z dnia 28 września 2021 r., w sprawie V KK 373/21, Sąd Najwyższy oddalił jako oczywiście bezzasadną kasację obrońcy skazanego T. F. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt II AKa [...], zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w J. z dnia 24 czerwca 2020 r., sygn. akt III K [...]. Wyrokami tych Sądów T. F. został skazany prawomocnie na karę 5 lat pozbawienia wolności za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej popełnione na szkodę trzech pokrzywdzonych. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wyłożył argumenty, które w jego ocenie przemawiały za uznaniem kasacji obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadnej. Skazany w swoim wniosku o wznowienie przeprowadza własną analizę dowodów zgromadzonych w postępowaniu karnym i znaczną część zarzutów kieruje pod adresem w/w orzeczenia Sądu Najwyższego, podnosząc jego bezpodstawność i zarzucając Sądowi bezprawne działania. Trzeba więc zdecydowanie podkreślić, że obowiązujące przepisy Kodeksu postępowania karnego nie przewidują prowadzenia polemiki co do przyczyn takiego, a nie innego rozstrzygnięcia przez jakikolwiek sąd. Takimi argumentami może być jedynie (jak w

niniejszej sprawie) pisemne uzasadnienie orzeczenia, jeśli zostało sporządzone. W konsekwencji, w sprawie dotyczącej przedmiotowego wniosku wznowieniowego, Sąd Najwyższy zwolniony jest od ustosunkowania się do stanowiska skazanego w zakresie związanym z powyższym postanowieniem z dnia 28 września 2021 r. Oddalenie kasacji przez Sąd Najwyższy oznacza, że orzeczenie Sądu odwoławczego (a tym samym i Sądu I instancji) jest ostateczne i dalszemu zaskarżeniu w drodze zwykłych środków odwoławczych nie podlega. Zgodnie z art. 539 k.p.k. niedopuszczalna jest również kasacja od orzeczenia Sądu Najwyższego zapadłego w następstwie rozpoznania kasacji.

Skazany argumentował w dalszej części wniosku, że za wznowieniem postępowania prawomocnie zakończonych w/w wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...], zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w J., przemawia wydanie wyroku z obrazą szeregu przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia. Skazany przeprowadza własną analizę dowodów zebranych w postępowaniu karnym, polemizuje z argumentami Sądu Apelacyjnego zawartymi w uzasadnieniu wyroku - i w podsumowaniu tych motywów stwierdza, że waga uchybień Sądu odwoławczego winna skutkować wznowieniem postępowania.

W tej sytuacji trzeba więc podkreślić, że przepisy regulujące zagadnienie wznowienia postępowania, w tym powołane przez skazanego, nie przewidują wznowienia postępowania z powodu naruszenia przez sądy orzekające przepisów postępowania innego, niż skutkującego zaistnieniem bezwzględnej przyczyny uchylenia orzeczenia. Zatem nawet gdyby w toku postępowania sądy orzekające naruszyły przepisy dotyczące oceny dowodów, ich gromadzenia, względnie przeprowadzenia w toku rozprawy, to i tak nie obligowałoby to do wznowienia postępowania. W przypadku Sądu I instancji zastrzeżenia w tym względzie należy podnosić w apelacji, zaś w odniesieniu do sądu odwoławczego w kasacji – z uwzględnieniem oczywiście rygorów z art. 523 § 1 k.p.k. Należy więc zauważyć, że podnoszone przez skazanego argumenty były w dużej części przedmiotem weryfikacji w postępowaniu jurysdykcyjnym wskutek podniesienia podobnych zarzutów w apelacji jego obrońcy. To powoduje, że wniosek złożony w tym zakresie należy ocenić, jako w istocie zmierzający do tego, by zgromadzony materiał

dowodowy ponownie został oceniony pod względem merytorycznym przez Sąd Najwyższy w trzeciej instancji.

Należy zaakcentować, że w sprawie o wznowienie postępowania nie dokonuje się na nowo oceny zebranych w toku procesu dowodów i poprawności przyjętych w oparciu o nie ustaleń faktycznych będących podstawą prawomocnego wyroku. Nie ocenia się w tym postępowaniu poprawności przeprowadzonego postępowania sądowego pod kątem wystąpienia względnych przesłanek odwoławczych z art. 438 k.p.k. Nie bada się również oceny zasadności orzeczeń procedujących w sprawie sądów, tak jak to się czyni w ramach kontroli instancyjnej. Sąd w ramach postępowania wznowieniowego jest uprawniony zbadać tylko to, czy ujawniły się nowe fakty lub dowody, wykazujące znaczne prawdopodobieństwo błędności tego wyroku skazującego, a nie czynić ustalenia faktyczne na podstawie tych dowodów.

Jak podniesiono już wcześniej, skazany we wniosku powoływał się na ujawnienie się po wydaniu orzeczenia nowych faktów i dowodów wskazujących na to, że nie popełnił przypisanych mu przestępstw. Niezależnie od tego, że w znacznym stopniu ową „nowość” wywodził z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 stycznia 2021 r., co już samo w sobie stanowi podstawę do stwierdzenia braku okoliczności z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., trzeba podkreślić, że „nowymi dowodami” w przekonaniu T. F. miały być dowody – jedno wskazane precyzyjnie, inne ogólnie: zeznania trzech pokrzywdzonych – A. K., W. J. i Z. N., świadków V. K. i A. N. oraz zbiorowo określonych świadków jako „obciążających” skazanego, nadto opinia biegłego psychologa dotycząca pokrzywdzonych. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że wszystkie dowody, na które obecnie powołuje się skazany, były nie tylko znane Sądom obu instancji, ale także stronom. Zostały przecież przeprowadzone w postępowaniu sądowym, a następnie omówione szeroko w uzasadnieniach wyroków zarówno Sądu Okręgowego, jak i Apelacyjnego, przy czym Sądy te uznały za wiarygodne dowody obciążające skazanego, w tym zwłaszcza zeznania pokrzywdzonych. A zatem dowody te nie spełniają kryteriów „nowych” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. Tym bardziej nie stanowią „nowych faktów i dowodów” w ujęciu tego przepisu, wyjęte z

kontekstu fragmenty uzasadnień wyroków Sądów orzekających w sprawie, co czynił skazany w swoim wniosku prowadząc z nimi polemikę.

Ponieważ skazany upatruje bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w błędnej – jego zdaniem – ocenie materiału dowodowego przez Sądy I i II instancji (a nawet Sądu Najwyższego), należy jedynie stwierdzić, że nawet ewentualne przyjęcie, iż popełnione zostały takie błędy, nie stanowi przyczyny odwoławczej z tego przepisu. A zatem również brak podstaw do ewentualnego wznowienia postępowania na zasadzie art. 542 § 3 k.p.k.

Należy zwrócić uwagę, że nie jest wystarczające zgłoszenie samego faktu ujawnienia „nowych faktów lub dowodów”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że postępowanie karne nie podlega wznowieniu w razie zgłoszenia we wniosku jakichkolwiek wątpliwości co do trafności zapadłego rozstrzygnięcia, ale jedynie wtedy, gdy te nowe fakty lub dowody w sposób wiarygodny podważają prawdziwość dokonanych ustaleń faktycznych, a więc, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzedniego (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 2015 r., V KO 65/15, LEX nr 1938695; z dnia 24 maja 2016 r., V KO 29/16, LEX 2044502*). Jednocześnie zadaniem Sądu Najwyższego nie jest dokonanie ponownej oceny materiału dowodowego i analiza sposobu czynienia ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji, lecz jedynie zbadanie natury owych nowych faktów i możliwości ich wpłynięcia na to, czy doszło do tzw. pomyłki sądowej.

Wszystkie te okoliczności, oceniane w kontekście art. 545 § 3 k.p.k., przesądzają o oczywistej bezzasadności złożonego przez skazanego T. F. wniosku o wznowienie postępowania. Tak sformułowany wniosek nie może więc stanowić również podstawy do wyznaczenia obrońcy z urzędu w celu sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania, czy ewentualnego wzywania skazanego do usunięcia braków formalnych w postaci zrealizowania wymogu przymusu adwokackiego obowiązującego przed wszczęciem postępowań nadzwyczajnych oraz wniesienia stosownej opłaty. Samo niezadowolenie skazanego z wyniku procesu nie jest wystarczające do podjęcia czynności zmierzających do uruchomienia postępowania

nadzwyczajnego, którego podstawy nie precyzuje sam zainteresowany w sposób spełniający kryteria ustawowe.

Należy jednak zauważyć, iż złożenie wniosku o wznowienie postępowania na korzyść skazanego nie jest ograniczone żadnym terminem, zatem może on to uczynić po zebraniu odpowiednich środków i dowodów oraz zleceniu sporządzenia wniosku ustanowionemu przez siebie adwokatowi lub radcy prawnemu, o ile obrońca uzna, że powody do wznowienia rzeczywiście zachodzą - jako że wniosek o wznowienie postępowania powinien być sporządzony i podpisany przez adwokata lub radcę prawnego (art. 545 § 2 k.p.k.).

W tych okolicznościach Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.

a.s.